

Beata Ch.na noc w Cieszynie

Data publikacji: 26.06.2012 12:50

Noc w cieszyńskiej komendzie spędziła matka Szymona, chłopca którego zwłoki znaleziono w stawie w Cieszynie w marcu 2010 roku.

□

Jak dowiedział się Portal Śląska Cieszyńskiego OX.PL matka Szymona, którego zwłoki znaleziono w cieszyńskim stawie wróciła do Cieszyna. To właśnie tam spędziła noc w celi komendy. Powodem tego mógł być późno wydany wyrok sądu. Przypomnijmy, że posiedzenie przerwał alarm bombowy. [Czytaj więcej. "Trwa ewakuacja sądu"](#)

Wyrok mógł zostać wydany późnym po południu, czyli zbyt późno aby jeszcze tego samego dnia osadzić kobietę w areszcie. Dlatego też prawdopodobnie Prokuratura Okręgowa w Bielsku-Białej nakazała przewiezienie Beaty Ch. do Cieszyna, aby tam spędziła noc. – ***Komenda w Cieszynie wykonuje czynności na zlecenie Prokuratury Okręgowej w Bielsku-Białej. Sprawę prowadzi Komenda w Cieszynie, dlatego też tam wykonywane były czynności*** – powiedział Portalowi Śląska Cieszyńskiego OX.PL podinspektor Andrzej Gąska, rzecznik prasowy Komendy wojewódzkiej w Katowicach.

Noc Beata Ch. spędziła w celi w cieszyńskiej komendzie. Nie miała tam żadnych wygod. W celi są dwa twarde, niewygodne prycze. 40-lątka mogła liczyć na policyjną poduszkę i okrycie, takie z którego korzystają wszyscy osadzeni. Mogła umyć ręce i twarz. Otrzymała posiłek. Rano została przewieziona do aresztu.

Dorota Kochman